



SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
X kadencja

**Druk nr 2375**  
Warszawa, 13 marca 2026 r.

Pan  
Włodzimierz Czarzasty  
Marszałek Sejmu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Na podstawie art. 33 i 33a regulaminu Sejmu niżej podpisani posłowie wnoszą projekt uchwały:

## **- w sprawie ustanowienia roku 2027 Rokiem Polskich Szant.**

Do reprezentowania wnioskodawców w pracach nad projektem uchwały upoważniamy pana posła Michała Gramatykę.

(-) Agnieszka Buczyńska; (-) Adam Gomoła; (-) Piotr Górnikiewicz; (-) Michał Gramatyka; (-) Bożenna Hołownia; (-) Szymon Hołownia; (-) Adam Luboński; (-) Maja Ewa Nowak; (-) Łukasz Osmalak; (-) Bartosz Romowicz; (-) Ewa Schädler; (-) Piotr Paweł Strach; (-) Paweł Śliz; (-) Wioleta Tomczak; (-) Kamil Wnuk.

---

Tłoczono z polecenia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

---



UCHWAŁA

SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia ...

w sprawie ustanowienia roku 2027 Rokiem Polskich Szant.

W 2027 roku przypada 50. rocznica pierwszego festiwalu "Ogólnopolska Giełda Piosenki Żeglarskiej" w Górkach Zachodnich - pierwszej profesjonalnie zorganizowanej imprezy szantowej w Polsce.

Polski ruch szantowy jest ewenementem na skalę światową. Niszowa muzyka inspirowana tradycyjnymi pieśniami mórz i oceanów rozbrzmiewa w kraju, którego tradycje marynistyczne rozwinęły się szczególnie dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym.

Szantowe festiwale organizowane w polskich miastach wyznaczają standardy prezentacji tego typu muzyki i są wzorcem i powodem do zazdrości dla organizatorów międzynarodowych imprez tego typu. Na polskich scenach szantowych występują tuzy angielskiego, bretońskiego czy amerykańskiego folku morskiego. W tym samym czasie świetnie sprzedają się polskie płyty z morską muzyką a polskie wykonania marynarskich pieśni generują miliony odtworzeń w mediach cyfrowych.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przekonany o wartości polskiego ruchu szantowego dla naszego życia kulturalnego wyraża szacunek dla wszystkich, byłych i obecnych artystów, animatorów i popularyzatorów muzyki morskiej w Polsce i ustanawia rok 2027 Rokiem Polskich Szant.

## UZASADNIENIE

Co to są szanty?

Marynarskie pieśni pracy, zwane szantami służyły do koordynacji ludzkiego wysiłku na pokładach dawnych żaglowców. Ze względu na wielonarodowy charakter ówczesnych załóg marynarskie śpiewy niosły ze sobą folkową nutę z wielu części świata - od Anglii, przez Francję, Hiszpanię czy Niderlandy aż po europejskie kolonie w obu Amerykach, Afryce i Australii. Ostatni pracujący na żaglowcu szantymen - Stan Hugill, w późniejszych latach badacz i promotor kultury morskiej (a także gość specjalny krakowskiego festiwalu "Shanties" w 1986 roku) był jednym z wielu, którzy zebrali i opisali artystyczny dorobek pokoleń żeglarzy w pracy "Songs of the Sea" wydanej w 1977 roku. W tym samym roku w Górkach Zachodnich - dzielnicy Gdańska, odbył się pierwszy polski festiwal szant - pieśni mórz i oceanów. Laureatem pierwszej nagrody "Ogólnopolskiej Giełdy Piosenki Żeglarskiej" został Mirosław Peszkowski - kapitan żeglugi wielkiej, późniejszy komendant "Daru Młodzieży", aktywny artystycznie do dziś.

Komu to zawdzięczamy?

Szanty znalazły w Polsce podatny grunt dzięki pracy kilkunastu osób - dziennikarzy, żeglarzy i szantymenów. Jeszcze w latach 70-tych XX wieku w Łodzi powstał zespół "Refpatent", którego założyciele - Jerzy Rogacki i Zbigniew Zakrzewski - tłumaczyli na język polski tradycyjne pieśni żeglarskie po czym wykonywali je na scenach studenckich przeglądów muzycznych. Niezależnie od nich szanty, na antenie Harcerskiej Rozgłośni Polskiego Radia promował Janusz Sikorski, dziennikarz i jeden ze współtwórców grupy "Stare Dzwony". W audycji "Klipper Siedmiu Mórz", poświęconej pieśniom żeglarskim współpracował z Markiem Szurawskim, autorem pracy "Szanty i szantymeni - pieśni i ludzie z wielkich żaglowców". Lata 80-te XX wieku przyniosły dużą popularność festiwalu "Shanties" w Krakowie, nazywanym do dziś "stolicą polskich szant". Na kolejnych festiwalach w wielu polskich miastach - "Rafa" w Radomiu, "Kopyść" w Białymstoku, "Wiatrak" w Świnoujściu, "Bezan" w Tarnowie, "Kubryk" w Łodzi, "Jeziorak Shanties Meeting" w Iławie czy sformatowanym specjalnie dla dzieci "Wiosennym Szantowisku" w Bytomiu - prezentowane były najróżniejsze wykonania polskich szant. Na polskich imprezach często gościli zagraniczni artyści tego nurtu, nieustannie będąc pod wrażeniem organizacji i artystycznego poziomu polskich imprez.

Polska różnorodność

Fenomen popularności polskich szant tkwi w dostosowaniu melodii, tekstów i sposobu wykonania do gustu rodzimego odbiorcy. Polski ruch szantowy dopracował się wielu stylów i podmiotów artystycznych. Obok klasycznych wykonań marynarskich pieśni pracy promowanych przez "Cztery Refy", "Ryczące Dwudziestki" czy "Mechaników Shanty" powstała niezliczona ilość żeglarskich ballad i poezji morskiej. Jerzy Porębski, Andrzej Korycki, Beata Bartelik, Jerzy Ozaist, Mirosław Kowalewski, Paweł Jędrzejko czy Krzysztof Jurkiewicz to tylko niektóre nazwiska z szerokiej plejady autorów tekstów i tłumaczeń żeglarskich piosenek. Regularnie publikowane są tematyczne wydawnictwa związane z morską muzyką. Płyty czołowych polskich szantowych artystów osiągają wielotysięczne nakłady mimo konkurencji ze strony platform cyfrowych. Zjawiskiem samym w sobie jest jedyny polski "Chór Szantowy Zawisza Czarny" nawiązujący nazwą i pochodzeniem do popularnego harcerskiego żaglowca. Szanty stały się tematem kilku prac magisterskich oraz kilkunastu opracowań naukowych. Tradycyjna muzyka mórz i oceanów jest w Polsce twórczo rozwijana a irlandzkie, bretońskie czy skandynawskie wzorce otrzymują unikalne aranżacje.

Polskie zespoły przyjmowane są z honorami na największych światowych festiwalach w amerykańskim Mystic Seaport, francuskim Paimpol, angielskim Harwich czy norweskim Langesund.

#### 50 lat polskich szant

Jeśli, za znawcami tematu, przyjąć "Ogólnopolską Giełdę Piosenki Żeglarskiej" za początek znakomitej drogi polskiego ruchu szantowego to 2027 rok będzie dla tej muzyki rokiem jubileuszowym. Nie ma już wśród żywych wielu twórców najpopularniejszych żeglarskich przebojów. W 2019 roku odszedł Andrzej Mendigrał, kapitan żegluga wielkiej i autor legendarnych "Hiszpańskich Dziewczyn". W tym samym roku zmarł Jerzy Rogacki znany między innymi z wybitnego tłumaczenia tradycyjnej pieśni "Leaving of Liverpool" znanej w polskiej wersji każdemu żeglarzowi. 2 lata później pożegnaliśmy Jerzego Porębskiego, twórcę wielkiego żeglarskiego przeboju "Gdzie ta keja". Odeszli od nas także wspaniali szantowi instrumentalści - skrzypek Józef Kaniecki, gitarzysta Dariusz Ślewa i wokaliści - Janusz Olszówka, Andrzej Grzela, Wojciech Dudziński czy Dominika Żukowska.

Na polskich, szantowych scenach każdego roku pojawiają się nowi wykonawcy. Festiwale w Krakowie, Wrocławiu, Tychach czy Gdańsku gromadzą tysiące oddanych fanów. Powstają coraz to nowe płyty inspirowane pieśniami mórza i oceanów.

W 50-lecie pierwszej polskiej szantowej imprezy warto oddać honor wszystkim animatorom szantowego ruchu w Polsce. Niech niniejsza uchwała Sejmu RP będzie wyrazem uznania dla wszystkich, którzy dołożyli swoją cegiełkę do popularyzacji w naszym kraju muzyki mórza i oceanów. We wszystkich jej, jakże bogatych i różnorodnych, odmianach.